

Warszawa, dnia 30 października 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 1408/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: sędzia Adam Bednarczyk

protokolant: asystent sędziego Jakub Nasiłowski

po rozpoznaniu dnia 16 października 2019 r. w Warszawie

sprawy J. M., syna A. i A. ur. (...) w W.

oskarżonego z art. 216 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi P. w W.

z dnia 31 sierpnia 2018 r. sygn. akt IV K 467/17

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, zasądza od J. M. na rzecz Skarbu Państwa 50 zł tytułem opłaty za II instancję oraz obciąża go pozostałymi kosztami sądowymi w postępowaniu odwoławczym.

VI Ka 1408/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2018 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi P. w W. warunkowo umorzył postępowanie karne w sprawie IVK 467/17 przeciwko J. M. o czyn z art.216§2 kk.

Wyrok ten zaskarżył w całości obrońca J. M..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy J. M. nie jest zasadna i przez to nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd rejonowy w sposób prawidłowy zebrał i przeprowadził wszelkie dostępne mu w sprawie dowody. Oceny ich dokonał nie wychodząc poza ramy art. 7 jak 5§2 kpk. Na podstawie zaś tak ocenionych dowodów trafnie zrekonstruował stan faktyczny w sprawie.

Na wstępie zauważyć trzeba, iż zarzuty apelacji są tożsame z argumentacją wniosku o umorzenie postępowania z dnia 23 lipca 2018 r. z tych, zatem powodów sąd rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w istocie odniósł się do argumentacji skarżącego.

Po pierwsze, zatem stwierdzić trzeba, iż rację ma sąd orzekający, iż wbrew twierdzeniom autora apelacji autorstwo wpisu na profilu J. M. nie budzi wątpliwości. Logicznym jest, bowiem, iż w innym przypadku osoba obca musiała by włamać się na ten profil, czego J. M. sam nie podnosił, a co więcej osoba taka musiała by wiedzieć o treści smsów wysyłanych w dniu zdarzenia przez pokrzywdzoną do niego. Dodać tylko do argumentacji sądu orzekającego, iż nie sposób wywieść, jaki interes miał by owa obca osoba w umieszczaniu tego rodzaju wpisów na obcym profilu portalu

społecznościowego. Jest jasnym natomiast, iż ów wpis będący przedmiotem sprawy był swego rodzaju bezpośrednią odpowiedzią na smsy pokrzywdzonej.

Drugim z argumentów apelacji jest wskazanie na rzekome wątpliwości, czy adresatem wpisu była pokrzywdzona, a zwłaszcza czy jego treść mogła niejako identyfikować pokrzywdzoną, jako jego adresatkę, przy czym to ona sama musiała by siebie, jako ową adresatkę zidentyfikować. Otóż poza słuszną argumentacją sądu rejonowego w tym zakresie, o czym niżej, wskazać trzeba, że jak wskazano ów wpis był bezpośrednią odpowiedzią na smsy pokrzywdzonej. Zatem wiedziała ona doskonale, do kogo i z jakiego powodu je wysyła, a więc że owa „odpowiedź” jest skierowana do niej. Zresztą jak sąd trafnie zauważył budynek, w którym strony zamieszkiwały jest niewielki i kameralny, zatem określenie osoby we wpisie było w tym wypadku jasne i niebudzące wątpliwości.

Natomiast trzeci argument apelacji wskazujący, iż w istocie wpis J. M. był parafrazą tekstu piosenki i mieści się w granicach swobody twórczej jest całkowicie niezrozumiały. Pomijając, bowiem, iż skarżący ma wątpliwości czy J. M. w ogóle jest autorem owego wpisu, to jego treść nie sposób uznać z uwagi na okoliczności sprawy jak też treść za jakikolwiek fragment twórczości artystycznej.

Odnosnie procesowego zarzutu, co do istoty rozstrzygnięcia sądu w przedmiotowej sprawie zauważyć trzeba, iż protokół posiedzenia z dnia 31 sierpnia 2018 r. nie wskazuje, aby obecny na nim obrońca J. M. wyraził sprzeciw, co do ewentualności warunkowego umorzenia postępowania i złożył wniosek o skierowanie sprawy na rozprawę, pomimo, iż ten sam protokół wskazuje, iż sąd w sposób jasny wskazał, iż nie uwzględni wniosku o umorzenie postępowania w oparciu o art.17 §1 pkt.1 kpk. Wprawdzie taki wniosek ze strony obrońcy miał miejsce, lecz na posiedzeniu w dniu 20 czerwca 2018 r., które było posiedzeniem pojednawczym, a raczej jego kontynuacją. Lecz jak się zdaje wniosek ten obrońca sam wycofał składając wniosek z dnia 23 lipca 2018 r. o skierowanie sprawy na posiedzenie, a zatem nie na rozprawę.

W tej sytuacji w ocenie Sądu Okręgowego żadne zarzuty ani argumentacja apelacji nie mogły spowodować ani zmiany ani uchylecia zaskarżonego orzeczenia i z tych powodów zostało ono utrzymane w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636§1 i 3 kpk , oraz art.628 i 629 kpk.